Adres

ul. Jezuicka 4, 85-102 Bydgoszcz

tel./fax (52) 322-51-96, 345-44-34

www.tmmb.pl

e-mail: biuro@tmmb.pl

REGON 000809055, NIP 953-11-10-068

Organizacja Pożytku Publicznego

KRS 0000085610

Rok założenia

1832

1923

Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy

Adres do korespondencji:

Towarzystwo Miłośników

Miasta Bydgoszczy

Skrytka pocztowa nr 17

85-169 Bydgoszcz 37

PKO BP SA I Oddział w Bydgoszczy 06 1020 1462 0000 7902 0018 6817

Bydgoszcz - gród Kazimierza Wielkiego

184 lata Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy

Bydgoszcz, dnia 29.06.2016 r.

L. dz. 137/16

**Szanowni Państwo!**

Uprzejmie prosimy o zamieszczenie naszego stanowiska w dyskusji na temat zmiany nazwy portu lotniczego w Bydgoszczy.

Z wyrazami szacunku

Prezes TMMB

Jerzy Derenda

**Zamach**

**na bydgoski port lotniczy**

 Temat nie jest nowy. Już w 2007 roku Marszałek Piotr Całbecki zabiegał o budowę samodzielnego portu lotniczego w Toruniu. Kiedy okazało się, że jego istnienie obok portu w Bydgoszczy jest nieekonomiczne i bezsensowne pojawiła się nowa opcja. Sukcesywnego zawładnięcia portem Lotniczym w Bydgoszczy.

 Padła wtedy np. propozycja zmiany nazwy Międzynarodowego Portu Lotniczego im. Ignacego Jana Paderewskiego w Bydgoszczy na nazwę Central Poland Airport Bydgoszcz-Toruń. A przecież wszystkie krajowe lotniska miały nazwy w języku polskim, **pochodzące od miast będących ich siedzibą,** natomiast region nasz nigdy nie był położony centralnie. Najbardziej bulwersująca, nie tylko bydgoszczan, ale i mieszkańców wielu miejscowości Kujawsko-Pomorskiego, była propozycja umieszczenia w nazwie lotniska słowa Toruń. Przecież to miasto jest odrębną jednostką administracyjną i nigdy w znaczącym stopniu nie przyczyniło się od rozbudowy Portu Lotniczego w Bydgoszczy, a wręcz przeciwnie.

 Tego typu kampania nabiera tempa dziś. Większościowym udziałowcem jest Urząd Marszałkowski w Toruniu i znów odgrzewa stary pomysł wprowadzenia za wszelką cenę do nazwy portu także Torunia. Tym razem pomysł poparty bliżej nieokreśloną obietnicą wsparcia finansowego portu kwotą 5 mln zł przez gminę Toruń. A przecież to obowiązkiem marszałka jest troska, także finansowa, o jedyne w regionie okno na świat, jakim jest port lotniczy w Bydgoszczy. Michał Zaleski prezydent Torunia uważa, że Toruniowi dwuczłonowa nazwa się po prostu należy, bo przyjmuje turystów. Wypada pogratulować dobrego samopoczucia.

 Pomysł bulwersuje bydgoszczan i potęguje wyniszczającą konfrontację obydwu miast, zamiast ich współpracy. Nasze lotnisko jest dorobkiem kilku pokoleń bydgoszczan. Dlaczego mamy tracić promocję wynikającą z posiadania własnego lotniska i dzielić się nią z innym podmiotem? Poza tym, niewątpliwie dwuczłonowa nazwa będzie bardzo myląca dla turystów i gości, poszukujących Torunia … w Bydgoszczy. To pierwszy taki dziwoląg w kraju. Czy moglibyśmy sobie wyobrazić np. port lotniczy w Warszawie jako port lotniczy w Warszawie i Łodzi? Bezsens.